Gdzie to jest?
Powiat leżajski leży w północnej części województwa podkarpackiego, w dolinie Sanu, na skraju dawnej Puszczy Sandomierskiej.

Jak dojechać?
Leżajsk znajduje się przy drodze krajowej nr 77 i drodze wojewódzkiej nr 875 i 877.

Początek questu:
Dom, w którym urodził się Tadeusz Hollender, ul. Sanowa 2, 37-300 Leżajsk

Potrzebne rzeczy:
Długopis.

Czas przejścia questu:
50 minut.

Jak szukać skarbu?
Gra polega na uważnym czytaniu wskazówek zamieszczonych w tekście questu. Twoim zadaniem jest zbieranie ukrytych po drodze cyfr oraz wykonywanie zadań. Gdy rozwiążesz wszystkie zagadki, odnajdziesz na końcu trasy skarb.

Opiekun questu:
Wydział Promocji i Współpracy Starostwa Powiatowego w Leżajsku, promocja@starostwo.lezajsk.pl

Współautorzy questu:
Stanisław Chmura, Natalia Nowicka.

Questuj mobilnie z naszą bezpłatną aplikacją

GET IN ON Google Play

Download on the App Store

25-LECIE POWIATU LEŻAJSKIEGO

POWIAT LEŻAJSKI

Dalej przed siebie idź przyjacielu.
Tu na swej trasie nie zginiesz.
Zaraz z prawej Ogródek _ _ _ [10] _ [20] _ _ _ _ _ _ ominiesz,
a za kilka chwil, z drugiej strony, Muzeum Ziemi Leżajskiej się wyłania.
Tablicę informacyjną przed nim umieszczono. Zachęcam do czytania.
A wynika z jej treści,
że kiedyś w tych murach _ _ _ [3] _ _ _ _ _ [11] _ _ _ _ _ _ _ _
się mieścił.
Była to siedziba _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ [19],
starosty leżajskiego i krajczego.
Nieco dalej kolejna tablica inny budynek opisuje.
Dawny _ _ _ _ [13] _ się na niej prezentuje.
Teraz dopowiem o sobie, czego nie powiedziałem.
Na Uniwersytecie Lwowskim polonistykę i prawo studiowałem.
Jednak nigdy ich ukończyć nie zdołałem.
„Wczoraj – dziś – jutro", „Sygnały", „Szpilki" – to pisma, w których publikowałem.
W czasie II wojny pseudonimu Tadeusz Wiatraczny używałem,
A w innych czasach także Katapulta i Tholl się podpisywałem.
W 1938 roku długą podróż do Grecji, Turcji i Rumunii odbyłem.
Wtedy, także o Palestynę zahaczyłem.
Plonem tej wyprawy były liczne reportaże.
Wybuch wojny to był kres podróżniczych marzeń.
Po powrocie ze Lwowa mnie aresztowano.
Podczas rewizji dwie teczki rękopisów zabrano.
Wiedziałem, co mnie czeka w najbliższej przyszłości.
Złożę me życie na ołtarzu do ojczyzny miłości.
A teraz idź! Ślepa ulica Cię woła.
Tam zobaczysz mury kościoła,
Podejdź i na questu karcie, w miejsce na skarb wyznaczone,
przerysuj własną ręką

[1] [2] [3] [4] B [6] [7] [8] [9] [10] [11] [12] [13] [14] Y,

czyli [16] [17] [18] [19] [20] Ę.

Nasze spotkanie dobiega końca. Czasu dziś nie zmarnowałeś.
Wiele zobaczyłeś i dużo się dowiedziałeś.
Dusza moja się raduje, że mnie nieco poznałeś
i to piękne miasto Leżajsk z zachwytem zwiedzałeś.
31 maja 1943 roku hitlerowscy oprawcy wyprowadzili z więzienia na Pawiaku w grupie innych skazańców Tadeusza Hollendera i rozstrzelali go na jednej z uliczek warszawskiego getta.
Przypieczętował żołnierską śmiercią żołnierskie życie człowieka i poety.

Miejsce na narysowanie skarbu

Jeżeli zaobserwowałeś zmiany na trasie questu lub brak skarbu – zgłoś to do opiekuna questu. Napisz do nas na kontakt@questing.pl

Certyfikat Fundacji Questingu 2024

Więcej questów znajdziesz w największej bazie questów

www.Questing.pl

Questing®

„Biłem Twoim sercem ziemio..."

REKOMENDUJE Fundacja Questingu REKOMENDUJE

Quest pieszy

„Biłem Twoim sercem ziemio...”

Z otwartym sercem, pełnym radości,
witam w Leżajsku questowych Gości.
Tutaj się urodziłem i pierwsze w życiu kroki stawiałem.
Razem z rodzicami w tym mieście przez 2 lata mieszkałem.
Dobrze, że dziś spotkaliśmy się.
Zapraszam na spacer. Poznasz to wspaniałe miasto i mnie.
Według moich wskazówek iść radzę,
a do skarbu Cię doprowadzę.
Zaś po drodze musisz hasła odgadywać
i do questu je wpisywać.
Później literki w kratkach umieszczone
zostaną do hasła głównego przeniesione.
Jest to sposób znakomity,
byś odnalazł ten skarb przeze mnie ukryty.
Oto stoisz obok mojego domu rodzinnego,
w którym rozpocząłem życie 30 maja roku 1910.
Podejdź do tablicy na murze, na tyle blisko,
by Ci zdradziła moje imię i nazwisko.
Zapisz je – □ (7) _ _ _ _ _ _ _ □ (17) _ _ _ _ _ _ _ _. Gotowe?
Tato Antoni wynajął mieszkanie dwuizbowe,
z pokoju i dużej kuchni się składające,
w tym budynku murowanym, tu stojącym,
do pana Niezgody – zarządcy rzek – należącym.
Mama Ida pięknie je urządziła.
Z tego miejsca do wszystkich dzielnic droga niedaleka była.
Rodzice w okolicznościach patriotycznych się poznali.
Na zajęcia towarzysko-paramilitarne uczęszczali
do „Strzelca” stanisławowskiego, gdzie Amor w nich
wycelował.
Tato na Politechnice Lwowskiej geodezję studiował.
Zaraz po ukończeniu nauki, w 1908 roku, pierwszą posadę
dostał.
Kierownikiem urzędu katastralnego w Leżajsku został.
A pracował z nie byle kim! Bo z Mieczysławem Dobruckim
i jego zastępcą – samym Władysławem Sikorskim.
Tej historii wysłuchałeś rodowej,
stojąc na ulicy _ _ □ (14) _ _ _ _.
Jesteś w bliskim sąsiedztwie z torami,
lecz Ty odwróć się do nich plecami
i przed siebie tak długo iść raczysz,
aż na budynku Matkę Boską zobaczysz.
Przepisz datę, która pod nią widnieje. _ □ (i) _ _
Jego historia to już stare dzieje...
Nie uległem dziejowej amnezji.
Żyłem sobie w oparach poezji.
Moją twórczość od początku bezkompromisowa
postawa ideowa cechowała,
którą szczególnie II wojna światowa umacniała,
i dodam to jeszcze może, że...
byłem kpiarzem o nieco wisielczym humorze.
W dalszej części Twej questowej podróży
natkniesz się na sklep dosyć duży.
Słup przy jego ogrodzeniu ma na sobie pewne dane:
na górze 11, a pod spodem literkę _ napisane.
Teraz przejście dla pieszych znajdź w okolicy
i przejdź przez nie na drugą stronę ulicy.
Na wprost dom z numerem _ □ (a) się prezentuje,
Ty wejdź w ulicę _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ □ (12) _ _, co tuż obok się
znajduje.
A teraz przed siebie dość długo będziesz kroczyć,
aż na budynku nazwa miejscowości _ _ _ _ _ _ _ □ (16) rzuci Ci
się w oczy.
Tymczasem garstkę informacji o sobie przekazać Ci chciałem.
Do żadnej z grup poetyckich nie należałem.
Nie dało się określić poetyki, jaką uprawiałem.
Mojej twórczości nie można było sklasyfikować i dlatego
wymykałem się próbom zaklasyfikowania literackiego.
W swoich utworach naraz lirykiem, epikiem, publicystą i
satyrykiem bywałem.
Raz prostą formą się posługiwałem,
a raz kunsztowną, wymyślną, do ujęcia w jakieś ramy trudną,
nawet przez krytyków. Ich praca więc nie była nudną.
*Mało którego bowiem poetę do tego stopnia, co Tadeusza
Hollendera, przybliża i tłumaczy w jego rozmachu twórczym,
w jego dynamizmie ideowym i w jego wewnętrznych
sprzecznościach – bieg i warunki jego własnego życia.*
(Stefania Skwarczyńska)
Mam nadzieję, że osiągnąłeś już cel tego etapu podróży.
Wiesz o mnie więcej. Nasz quest właśnie temu służy.
Teraz idź w stronę przejścia podziemnego.
Po schodach w dół, korytarzem do końca samego
i znów po schodach, ale w górę rusz.
Gdy będziesz po drugiej stronie już
i zatrzymasz się tam właśnie,
inne kwestie Ci wyjaśnię.
Rok 1932 kończy etap pierwszy mojego życia literackiego,
od szczenięcych wierszy do studenckiej twórczości liczonego,
ambitniejszej, na którą pobyt we Lwowie miał wpływ znaczący,
z działalności literackiej w środowisku studenckim wynikający.
No a 1933 to dla mojej twórczości rok przełomowy.
Był to czas rozwoju moich decyzji ideowych.
W tym to roku założono „Sygnały”,
które miejscem mojej pierwszej pracy redaktorskiej się stały,
sukces na ogólnopolską skalę zdobyły
i do późniejszych życiowych zwycięstw drzwi mi otworzyły.
W 1936 tomik „Czas który minął i inne wiersze” wydałem.
Te poetyckie strofy dedykowałem
Tuwimowi i Wierzyńskiemu – poetom mojej młodości.
I tak zakończyłem młodzieńczy etap twórczości.
Drugi tomik ukazał się w 1938 roku.
To już owoc mojej duchowej i artystycznej dojrzałości
i wyraz coraz większej osobistej samotności.
Od frontu budynku napis informuje,
że tu Plac Dworcowy się znajduje. Na nim też cyfra □ (t) króluje.
Odwróć się do niej plecami i do sygnalizacji świetlnej maszeruj.
Do tej, co bliżej lewej strony, się kieruj,
w ulicę _ _ _ _ _ _ _ □ (8) _ _ _ _ _ skręć i podpowiedzieć mogę,
aby pewność mieć, że właściwą obrałeś drogę,
spójrz na budynek na rogu, gdzie dwie takie same cyfry
zobaczysz.
Jedną z nich tutaj wpisać raczysz □ (u)
Co do Mickiewicza - twórczość jego
dużą rolę odegrała w początkowej fazie pisarstwa mojego.
Profesor Skwarczyńska, która o moich poczynaniach
literackich się wypowiadała,
metaforycznie ,,uczniem Mickiewicza” mnie nazwała.
Ulicą tą często moi rodzice spacerowali.
Po pracy i kolacji w stronę Klasztoru Bernardynów się udawali,
a nieraz dalej, gdzie klasztorne lasy.
Ależ to były wspaniałe czasy...
Te spacery, tak miłe dla wszystkich,
poprzedzone były serią gier i zabaw towarzyskich.
Tak me życie u swego początku w pełnej harmonii się toczyło.
Głównie za sprawą matki spokojne i szczęśliwe było.
Szkoda, że kiedy miałem 2 lata, rodzina Leżajsk opuściła.
A Ty przed siebie idź, nieco skupiony,
MCK miej ze swej prawej strony
i rozglądaj się uważnie dość.
Na budynku spożywczaka zobaczysz wesoły napis
□ (18) _ _ _ _ _ _.
Tak dawne kino się nazywało, co tu siedzibę miało.
Także Dom Narodowy Polski tu się znajdował.
Teraz dalej przed siebie będziesz się kierował.
W 1936 roku atencją do satyry zapałałem,
wiec chętnie w twórczości po nią sięgałem.
Tak swoją zadziwiającą sprawność językową i kunszt
ujawniałem.
Do komentowania wydarzeń obyczajowo-politycznych ją
wykorzystywałem,
zarówno krajowych, jak i zagranicznych,
czym sobie zyskałem czytelników licznych.
Czy doszedłeś już do banku, całkiem współczesnego?
Rzuć okiem na niego
i spisz datę, co nad nim występuje AD _ _ _ _.
Dalej przed siebie iść proponuję
aż do banku kolejnego. A teraz tu wpisz,
ile rozetek na nim widzisz. □ (y)
Nie zwalniaj. Przed Tobą rondo się znajduje,
Obok figurka Matki Boskiej wzrokiem dalszą drogę wskazuje.
Idąc, trzymaj się bardziej lewej strony, sugeruję.
W mym życiu nastały smutne wojenne lata.
Żołnierzem Polski Podziemnej stałem się z literata.
Całego siebie w walce oddałem.
Duszą prasy podziemnej się stałem.
Na tajnych wiecach przemawiałem.
Mojej żołnierskiej broni – satyry – używałem,
która mnie i innym przetrwać pozwalała.
Nieraz uśmiechem wojenne rany opatrywała
i do walki o wolność motywowała wielu.